



## Ruch oporu na okupowanym południu Ukrainy

Filip Bryjka, Maria Piechowska

Od połowy kwietnia br. w obwodach południowej Ukrainy dochodzi do aktów dywersji i sabotażu przeciwko siłom okupacyjnym, ataków na lokalnych kolaborantów oraz akcji informacyjno-psychologicznych. Ich celem jest osłabienie morale wojsk rosyjskich, zniechęcenie lokalnej społeczności do kolaboracji i podtrzymanie jej determinacji do sprzeciwu wobec władz okupacyjnych. Obecnie skala i zakres tych działań są niewystarczające, by mogły przyczynić się do zmiany sytuacji operacyjnej na froncie południowo-wschodnim. Wzmocnienie ruchu oporu i zintensyfikowanie jego działań może jednak odegrać istotną rolę w ramach potencjalnej ukraińskiej kontrofensywy.

Rosja okupuje obecnie ok. 20% terytorium Ukrainy, w tym tereny leżące na południu kraju (ok. 95% obwodu chersońskiego i 60% zaporoskiego). Zaporozie znajduje się pod kontrolą ukraińską, ale pozostałe duże miasta w regionie (np. Chersoń, Nowa Kachowka, Melitopol, Enerhodar) opanowały wojska rosyjskie. Według ukraińskich szacunków na tych terenach została ok. połowa mieszkańców (łącznie ok. 1,5 mln osób), której okupanci ograniczają bądź uniemożliwiają ich opuszczenie. Ci, którzy chcą to zrobić, muszą przejść proces tzw. [filtracji](#), podczas którego służby rosyjskie sprawdzają ich lojalność wobec władz Ukrainy. W obu obwodach Rosja stworzyła lokalne struktury administracji okupacyjnej, wprowadza w obieg rubel, stosuje blokadę informacyjną, a dostęp do internetu możliwy jest tylko za pośrednictwem kontrolowanych rosyjskich dostawców.

**Aktywność ruchu oporu na południu Ukrainy.** Od czerwca br. rośnie liczba akcji dywersyjno-sabotażowych ukraińskiego ruchu oporu w obwodach chersońskim i zaporoskim. Na niewielką skalę takie działania są prowadzone również w Donbasie. Celem ataków są m.in. rosyjscy żołnierze (ponad stu zabitych), magazyny z uzbrojeniem, stanowiska artylerii i systemów radarowych oraz szlaki zaopatrzeniowe (np. linie kolejowe, mosty). Nieregularne działania ukraińskich partyzantów osłabiają morale rosyjskiej armii i podwyższają koszty okupacji. Zamachy bombowe na kolaborantów utrudniają administracji okupacyjnej kontrolę nad zajętymi terenami. W obawie przed ruchem oporu część prorosyjskich działaczy odmawia współpracy z administracją – m.in. z tego

powodu od lipca br. lokalnych kolaborantów zastępują urzędnicy sprowadzeni z Rosji. Może to oznaczać przygotowania do aneksji zajętych terenów. Rosja kilkakrotnie zapowiadała przeprowadzenie referendum w sprawie utworzenia tzw. Chersońskiej Republiki Ludowej i w tym celu m.in. okupanci ukradli w czerwcu br. spisy wyborców z miejscowego archiwum. Rosja prowadzi równocześnie kampanię dezinformacyjno-propagandową mającą wywołać wrażenie „wyzwolenia” obwodu chersońskiego, którego ludność ma rzekomo popierać integrację z Rosją. Jej przekaz opiera się obecnie na utwierdzaniu lokalnej ludności co do długiego trwania rosyjskiej obecności na południu Ukrainy i braku sensu stawiania oporu wobec okupanta.

Ukraiński ruch oporu prowadzi działania informacyjno-psychologiczne skierowane do lokalnej ludności w celu podtrzymania jej morale, a przede wszystkim zniechęcenia do współpracy z Rosją i zachęcenia do aktów nieposłuszeństwa. Działania te mają zdeprecjonować oddziaływanie rosyjskiej propagandy i przyczynić się do mobilizacji ludności do przeprowadzenia masowej kampanii partyzanckiej, która miałaby wspierać przewidywaną ukraińską kontrofensywę na południu. W podręczniku walki partyzanckiej opublikowanym przez Centrum Narodowego Oporu (CNO, specjalna strona internetowa Sił Zbrojnych Ukrainy mająca na celu wsparcie oporu ludności cywilnej) znajdują się instrukcje prowadzenia działań dywersyjno-sabotażowych, a także zasady bezpieczeństwa operacyjnego (m.in. w zakresie komunikacji).

# BIULETYN PISM

Stopień zorganizowania ruchu oporu i dowodzenia nim nie jest publicznie znany. Najprawdopodobniej jego aktywność koordynuje Ukraińskie Dowództwo Operacyjne „Południe”, siły specjalne (SSO) i wywiad wojskowy (GUR). Przed inwazją do prowadzenia działań partyzanckich na terenach okupowanych przygotowywano m.in. lokalne siły bezpieczeństwa. Struktury te przynajmniej częściowo zostały wykryte i zneutralizowane przez Rosję, m.in. wskutek funkcjonowania obozów filtracyjnych, gdzie wojska rosyjskie sprawdzają tożsamość i powiązania ze strukturami państwowymi. Do częściowego osłabienia ruchu oporu przyczynić się mogły także prawdopodobne zdrady w szeregach Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU), z powodu których m. in. został zwolniony w lipcu br. jej szef Iwan Bakanow. Działania nieregularne na terenach zajętych przez przeciwnika mogą być prowadzone m.in. przez Siły Obrony Terytorialnej (STO), współdziałające przede wszystkim z SSO. Ukraina spóźniła się jednak z decyzją o ich gruntownej reformie i de facto utworzeniu STO od nowa – udało się to dopiero w styczniu br., co uniemożliwiło odpowiednie ich przygotowanie do działań w głębokiej konspiracji.

**Działania podejmowane przez siły rosyjskie.** W odpowiedzi na aktywność ukraińskiego ruchu oporu siły okupacyjne zamknęły odcinek granicy obwodu chersońskiego znajdujący się w pobliżu terenów kontrolowanych przez Ukrainę. Ma to m.in. utrudnić przerzut ludzi i sprzętu wojskowego oraz infiltrację terenu przez SSO. Rosja zwiększyła obecność wojskową na południu, wzmocniła ochronę budynków lokalnej administracji i zapewniła ochronę osobistą jej przedstawicielom. [Oddziały Rosgwardii](#) sprawdzają budynki mieszkalne, poszukując śladów aktywności ruchu oporu i ich zwolenników. By zdobyć informacje na temat partyzantów, rosyjscy żołnierze stosują m.in. tortury i porwania, a także wzmocniają metody przeszukania w punktach kontrolnych. Rosnąca aktywność ruchu oporu utrudnia Rosji sprawowanie kontroli nad zajętymi terenami. W obawie przed ukraińską dywersją i sabotażem władze okupacyjne wprowadzają dodatkowe środki bezpieczeństwa i nasilają represje wobec społeczeństwa (np. w połowie lipca br. wprowadzono zakaz krytykowania wojsk i władz rosyjskich, za co grozi kara do pięciu lat kolonii karnej). Proukraińscy aktywiści i osoby odmawiające współpracy z władzami okupacyjnymi są zatrzymywani, torturowani, a nawet mordowani.

**Spółeczeństwo południowej Ukrainy wobec rosyjskiej okupacji.** Pomimo terroru wprowadzonego przez siły rosyjskie

miejskowa ludność w relatywnie niewielkim stopniu współpracuje z okupantem, przeciwnie – ignoruje wieści propagandowe, nie wstępuje do nowo powstałej „milicji ludowej”, bojkotowany jest rubel, pracownicy nie stawiają się w zakładach pracy. Takiej postawie sprzyja działalność przedstawicieli ukraińskiej administracji lokalnej, których znaczna część nie zdecydowała się na kolaborację i pozostała na miejscu bądź stara się kierować miejscową społecznością zdalnie. Na ich miejsce władze okupacyjne rekrutują osoby, które np. w 2014 r. wyjechały do Rosji, albo przedstawiciele zdelegalizowanej na Ukrainie prorosyjskiej partii Platforma Opozycyjna – Za Życie.

O niechęci lokalnej ludności do polityki Rosji świadczy to, że dotychczas tylko kilkanaście tysięcy osób, głównie po 60 roku życia, wystąpiło o przyznanie rosyjskiego obywatelstwa. Jest to możliwe na podstawie kolejnych nowelizacji dekretu o uproszczonym obywatelstwie rosyjskim dla wszystkich obywateli Ukrainy, który prezydent Władimir Putin podpisał 11 lipca br. Rosja rozpoczęła [paszportyzację okupowanego Donbasu w 2019 r.](#), a w maju br. – mieszkańców obwodów chersońskiego i zaporoskiego. Można się jednak spodziewać nasilenia procesu paszportyzacji przed zapowiadającym referendum na tych terenach.

**Wnioski.** Ograniczona aktywność ukraińskiego ruchu oporu na południu wynika m.in. z opóźnienia decyzji o utworzeniu STO, zdrad w szeregach SBU w obwodzie chersońskim oraz z działań kontrpartyzanckich podejmowanych przez Rosję. Akcje dywersyjno-sabotażowe mają jednak tendencję wzrostową i utrudniają okupantowi utrzymanie pełnej kontroli nad zajętymi terenami. Ważnym obecnie celem działań jest też zniechęcenie do współpracy z siłami okupacyjnymi oraz wsparcie moralne lokalnej ludności, której dostęp do nieocenzurowanej informacji jest ograniczony. Wzmocnienie ruchu oporu i infiltracja terenów kontrolowanych przez wojska rosyjskie są utrudnione z uwagi na działania podejmowane przez siły okupacyjne. Zwiększa to rolę współpracy SSO z lokalnymi partyzantami, a także precyzyjnych ataków raketowych na cele znajdujące się za liniami wroga. Ukraiński ruch oporu może odegrać istotną rolę, wspierając spodziewaną ukraińską kontrofensywę na kierunku południowym (m.in. w zakresie rozpoznania i wywiadu, naprowadzania artylerii i akcji dywersyjno-sabotażowych). By skutecznie wykonywać te zadania, potrzebuje m.in. dodatkowych środków bezpiecznej łączności i walki elektronicznej.